

NOWOCZESNA CZELADZ



Kwartalnik nr 1/2014 maj 2014 gazeta bezpłatna

Podobno niewielu ludzi jest w stanie ze zrozumieniem przeczytać tak napisany tekst:

J3513N1A 2014 R0KU CZ3L4DZ14N13 P0D3JMA
D3ZYZJE, 84RDZO W4ZNA D3CYZJE. WY810RA
5W01CH R3PR3Z3NT4NTOW DO 54M0ZRADU.
LUDZ13 C1 8EDA M13C WPLYW N4 N45ZA
GM1NE PR3Z N4J8L1Z5ZC3 CZT3RY
L4T4. D08RZ3 GDY8Y N13 8YL1 T0 LUDZ13
PRZYP4DK0W1, 4LB0 N13W4S1W1. CZ3L4DZ
DO T3J P0RY N13 M14L4 5ZCZESC14 DO
RZADZACYCH. N13 P0ZWOLMY 48Y M145T0, W
KTORYM ZYJ3MY PZR3Z K0L3JN3 CZT3RY L4T4
P0Z05T4W4L0 W 5T4GN4CJ1. ZR08MY C0S DL4
CZ3L4DZ1, ZR08MY KR0K N4PRZ0D. DL3T4G0
P054TN0W1L1SMY P0W0L4C DO ZYC14
5T0W4RZY5Z3N13 N0W0CZ35N3 M145T0.
J35T3SMY P3WN1, Z3 N45Z4 0C3N4 5YTU4CJ1,
Z3 N451 LUDZ13, Z3 N45Z3 P0MY5LY 1 1CH
R34L1Z4CJ4 ZM13N1A CZ3L4DZ 4 DZ1EK1
T3MU N45Z3 M13J5C3 ZYC14, N4UK1 1 PR4CY
N13 BEDZ13 51E R0ZNI1C OD PR4WDZ1W13
N0W0CZ35NYCH M145T 3UR0PY.

Oczywiście czeladzianie nie mają problemów ze zrozumieniem tego i dlatego zaczynamy działać właśnie dla Was!!!

BUDŻET OBYWATELSKI W CZELADZI

Począwszy od bieżącego roku mieszkańcy Czeladzi sami mogą rozporządzać częścią miejskiej kasy. Będzie to możliwe dzięki podjętej przez radnych uchwale w sprawie tzw. budżetu obywatelskiego.

Budżet ten, inaczej zwany partycypacyjnym, to demokratyczny proces dyskusji i podejmowania decyzji, w którym bezpośrednio uczestniczą mieszkańcy miasta. Głównym założeniem jest przekazanie części pieniędzy z miejskiego budżetu na realizację projektów zgłaszanych przez mieszkańców. Pieniądze mogą być przeznaczane na różnego typu działania, np. szkolenia, budowę ścieżek rowerowych, zajęcia dla dzieci czy nowy sprzęt dla ulubionego klubu sportowego. Ograniczeniem wydaje się być jedy-

nie ilość przeznaczonych przez miasto środków.

Budżet obywatelski od kilku lat z powodzeniem funkcjonuje w Dąbrowie Górniczej, która jest pierwszym miastem w województwie śląskim i jednym z pierwszych w Polsce, gdzie mieszkańcy mogą bezpośrednio decydować o tym, na co przeznaczane są środki z budżetu. Dąbrowianie w pierwszej edycji zgłosili i opracowali 250 projektów. Na ich realizację miasto przeznaczy około 8 mln złotych.

> cd str 3

STARTUJEMY 15 MAJA!

15.05.2014 r. na godz. 18.00 zapraszamy do Hotelu Rycerskiego na otwarte spotkanie inauguracyjne rozpoczęcie naszej działalności.



Tak jak partie polityczne w skali kraju, tak i my chcemy walczyć o przejęcie władzy w skali miasta. Zapraszamy wszystkich, którzy są nas ciekawi i którzy chcą działać wspólnie z nami, by pozytywnie zmieniać Czeladź. Przedstawimy się i troszkę podyskutujemy. Ale na razie bardzo wstępnie, bo do wyborów jeszcze sporo czasu.

> cd str 4

Mierzymy wysoko!

I dlatego Gościem honorowym naszego spotkania będzie **KRZYSZTOF WIELICKI**, z którym spotkamy się po zakończeniu tej czeladzkiej części. Krzysiek Wielicki to wielki lodowy wojownik, himalaista światowej klasy i sławy. Drugi Polak i piąty człowiek na świecie, który zdobył Koronę Himalajów, czyli wszystkie ziemskie ośmiotysięczniki. To także człowiek świetnie radzący sobie w biznesie. Ilością przeżytych przez niego doświadczeń, intensywnością



doznań swego życia mógłby obdarzyć wszystkich czeladzian i jeszcze sporo by zostało. Spotkanie z nim będzie rarytasem nie tylko dla ludzi lubiących góry. Bo jest absolutnym przykładem człowieka żyjącego pełnią, który nie odpuszcza życiu ani jednego dnia.

Rewolucja Pisarka, czyli poprawianie demokracji

czytaj na str 6



Czy Czeladź można wyrwać ze stagnacji?

Czeladź od wielu lat stacza się po równi pochyłej. Coraz gorsze są wskaźniki demograficzne, wzrasta bezrobocie, a władza poza nadmiernym wydawaniem pieniędzy podatników, głównie na swoje potrzeby, niewiele robi. Czy można wyjść z tego marazmu?

Jeszcze w 1990 roku w naszym mieście mieszkało 38 tysięcy ludzi, podczas gdy w 2014 roku są to już tylko niecałe 32 tysiące. Oznacza to zmniejszenie populacji o 16 procent. W Czeladzi niewiele się inwestuje i buduje. Mamy do czynienia ze stagnacją. Bezrobotnych jest około 2000 osób (to najwyższy poziom bezrobocia w Czeladzi od 2006 roku), czyli sięga 10 procent. Ponieważ projekt budżetu

Czeladzi na rok 2014 w wyniku walk między radnymi w ogóle nie został uchwalony w terminie, musiała go ustanowić Regionalna Izba Obrachunkowa. Na dodatek władze źle gospodarują pieniędzmi podatników i od jakiegoś czasu w kasie miejskiej brakuje środków. — Wynika to z długoletnich zaniedbań, głównie z szastania miejską kasą przez burmistrza Mrozowskiego

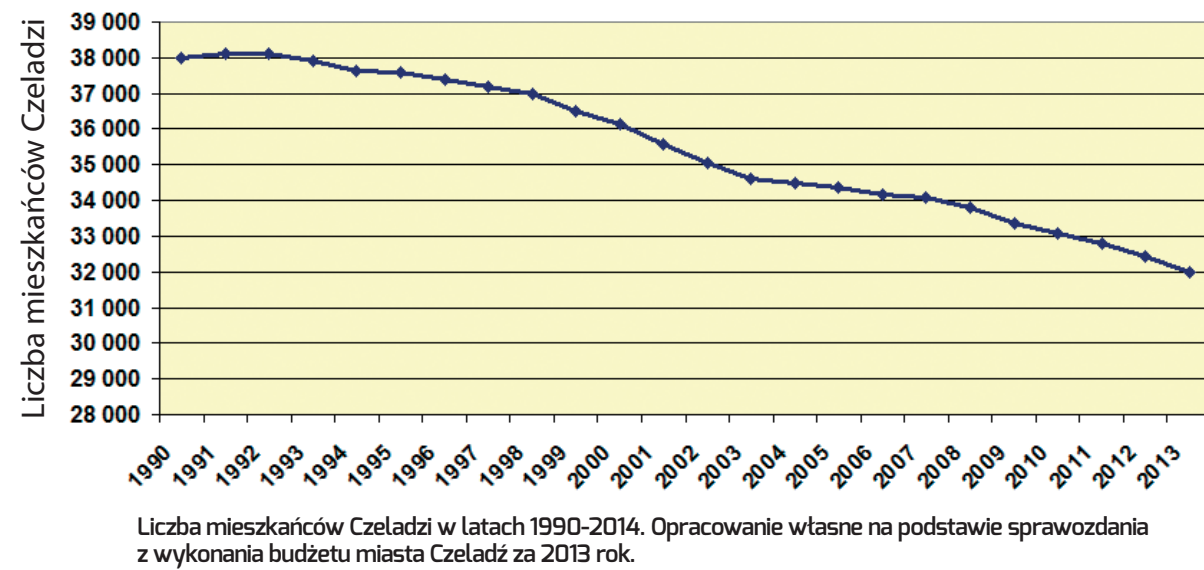
> cd str 2

CZELADZKA CZAROWNICA



czytaj na str 7

Czy Czeladź można wyrwać ze stagnacji?



> cd ze str 1

— mówi Łukasz Mikulski z Czeladzkiego Stowarzyszenia Nowoczesne Miasto. W efekcie władze Czeladzi mają problemy z wywiązywaniem się ze swoich bieżących płatności na kilkumilionowe kwoty. Skutkiem wadliwego gospodarowania miejską kasą jest obecnie brak jakichkolwiek inwestycji (remontów dróg i chodników, brak realizacji założeń mających na celu poprawę estetyki) w mieście, które musi oszczędzać, by spłacać ogromne raty kredytów.

MARNOTRAWSTWO PIENIĘDZY PODATNIKÓW

W 2012 roku z powodu naruszenia przez urzędników ustawy Prawo zamówień publicznych przy realizacji inwestycji z udziałem unijnych dotacji („Gospodarcza Brama Śląska” oraz „Trasy rowerowej w Czeladzi”) Czeladź musiała zwrócić około milion złotych. Zwrot 5 procent dotacji oznaczał pomniejszenie dofinansowania w sumie o 851 tys. zł plus odsetki. Z drugiej strony w 2013 roku nie brakowało pieniędzy na adaptację i przebudowę zbędnej Galerii Sztuki Współczesnej „Elektrownia”. Nie brakuje pieniędzy na niepotrzebną 20-osobową straż miejską (prawie 1,6 mln zł w 2014 roku, czyli wzrost o ponad 10 procent w porównaniu do roku 2013).

Miejska kasa utrzymuje armię 137 urzędników – jej koszt to ponad 8 mln zł.

Teresa Kosmala, burmistrz Czeladzi, nie zgadza się na obniżenie jej przez radę miejską wynagrodzenia (w ramach kary za nieudzielenie absolutorium za wykonanie budżetu na 2012 rok) z 11 340 zł do 5400 zł i w tej sprawie wniosła pozew do sądu. To oczywiście tylko walka polityczna, bo władze miasta za bardzo nie przejmują się fatalną sytuacją finansową gminy. W kwietniu 2014 roku radni sami odrzucili projekt uchwały klubu Czeladzkiej Lewicy w sprawie obniżenia sobie diet. Zakładano obniżenie radnym diet w zależności od pełnionych dodatkowych funkcji z przedziału 1788 zł - 1987 zł do przedziału 596 zł - 794 zł.

Przeciwko obniżeniu diet zagłosowali wszyscy obecni w sali radni z Koalicyjnego Klubu Radnych PO. Diety miały także zostać obniżone za nieobecność radnych na sesjach rady miejskiej lub komisjach.

Czeladź jest w posiadaniu 100 procent udziałów w dwóch spółkach prawa handlowego: Zakładu Inżynierii Komunalnej Sp. z o.o. oraz Czeladzkiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. i mniejszościowych pakietów w kilku innych spółkach. Łącznie wartość akcji i udziałów miasta Czeladź na koniec 2013 roku wyniosła ponad 54 mln zł. Tymczasem spółki i wszelkie udziały powinny zostać dawno sprywatyzowane

i sprzedane. Dostarczenie wody, remonty dróg i mieszkań to nie jest zadanie gmin, tylko sektora prywatnego, który to samo zrobi taniej i lepiej. W rękach prywatnych znajduje się cały rynek produkcji, dystrybucji i sprzedaży produktów spożywczych i funkcjonuje to bardzo dobrze.

Zaciąganie kredytów pociąga za sobą oczywistą konieczność spłacania długów i bardzo obciążających odsetek. Łatwo pożyczka się cudze, trudno oddaje swoje.

W roku 2000 Czeladź nie miała długów. Potem kolejne władze stopniowo zaczęły miasto zadłużać (najbardziej za kadencji burmistrza Mrozowskiego) i apogeuem tego niekorzystnego zjawiska miało miejsce w 2010 roku, kiedy dług przekroczył 49 procent dochodów. W roku 2011 zwiększył się, co prawda, do prawie 42,5 mln zł, ale stanowiło to 43,56 procent dochodów. Na koniec 2013 roku sytuacja była już lepsza. Zadłużenie Czeladzi zmniejszyło się. Miejmy nadzieję, że ta tendencja się utrzyma, ale nie może przecieć – tak jak teraz – działa się kosztem unikania jakichkolwiek inwestycji.

Czy jest szansa na wstrzymanie niekorzystnych tendencji demograficznych w Czeladzi i na pobudzenie gospodarki, czego efektem byłoby zmniejszenie bezrobocia w mieście? Należałoby skasować niepotrzebne

wydatki poprzez zmniejszenie gminnej biurokracji, zlikwidować zbędną straż miejską czy wstrzymać dotacje do organizacji pozarządowych. Ponadto należałoby wprowadzić ułatwienia w prowadzeniu działalności gospodarczej, uwłaszczyć mieszkańców lokali komunalnych oraz co najważniejsze, obniżyć podatki lokalne.

DOBRE WZORY

Warto spojrzeć na dobre wzory z innych samorządów. W latach 1990-94 w Kamieniu Pomorskim, 15-tys. gminie na Pomorzu Zachodnim, burmistrzem był Stefan Oleszczuk, który zredukował liczbę urzędników, anulował niepotrzebne wydatki, sprywatyzował część gminnego mienia i ułatwił prowadzenie działalności gospodarczej.

Wszystko na co miała wpływ gmina zostało poddane wolności gospodarczej.

W ramach obowiązującego prawa odstąpiono również od wszelkiego koncesjonowania i zminimalizowano wszelkie stawki podatków i opłat lokalnych na tyle, na ile pozwalały przepisy. W efekcie nie tylko wyciągnięto Kamień Pomorski z długów, ale także zaoszczędzono pieniądze na inwestycje infrastrukturalne. Całkiem niedawno, w listopadzie 2013 roku radni gminy Michałowo (woj. podlaskie) podjęli uchwałę o zwolnieniu wszystkich mieszkańców (osoby fizyczne) z podatków od nieruchomości.

— Podjęliśmy tę decyzję, ponieważ gmina jest w doskonałej sytuacji finansowej. Dzięki temu możemy odciążyć mieszkańców. Chcesz być zwolniony z podatku, zamieszkaż w Michałowie. Wierzymy, że będzie to zachętą, aby ludzie chcieli budować się i zamieszkać w Michałowie. Każda gmina powinna podejmować działania prorozwojowe — tłumaczył serwisowi wrotapodlasia.pl Marek Nazarko, burmistrz Michałowa. Na efekty tego posunięcia nie trzeba było długo czekać. Pojawili się zainteresowani kupnem działek, a w ciągu pierwszych trzech miesięcy 2014 roku w Michałowie zameldowało się 70 osób, czyli dwa razy więcej niż w tym samym czasie ubiegłego roku.

Z kolei radni Rudy Śląskiej, chcąc rozruszać biznes na swoim terenie, przyjęli uchwałę w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości na okres do pięciu lat dla firm, które gotowe są zainwestować w mieście. Czas zwolnienia uzależniony będzie od nakładów poniesionych w związku z uruchomieniem inwestycji oraz od liczby utworzonych w związku z tym nowych miejsc pracy.

Władze samorządowe mają różne pomysły i także w inny sposób mogą pokierować rozwojem zarządzanej miejscowości i ułatwiając mieszkańcom życie.

Janusz Werczyński, burmistrz podwarszawskiego Marek, opowiedział w rozmowie z portalem republikanie.net, jak usprawnił służbę zdrowia i polepszył sytuację przedszkolaków. — Zapropnowaliśmy my grupie lekarzy założenie niepublicznej przychodni zdrowotnej. Oni na ten pomysł przystali. Aby stworzyć rynek i konkurencję, powołaliśmy spółkę, której udziały wyprzedaliśmy lekarzom. W ten sposób powstała przychodnia, która jest podmiotem prywatnym. Usługi świadczony są dużo lepiej niż za czasów publicznej przychodni. To pokazuje, że konkurencja, także w sektorze zdrowia,

przynosi znakomite skutki — mówi Werczyński. — Chcemy zakontraktować w niepublicznych przedszkolach miejsca dla dzieci z naszego miasta. Właścicielom tych przedszkoli zapłacilibyśmy dotację, która będzie równa kosztom utrzymania dzieci w przedszkolu publicznym. Odpłatność obciążająca rodziców posyłających dzieci do przedszkoli niepublicznych będzie identyczna do tej, którą pobierałyby przedszkola publiczne. Dodatkowo, z punktu widzenia gminy, rozwiązanie to jest korzystne, ponieważ nie będzie musiała ona inwestować w budowę nowych przedszkoli, a jednocześnie wytworzy się rynek usług ze zdrową, rozwijającą się konkurencją — podkreśla burmistrz Marek. Podobnie władze Gdańska postanowiły wybudować szkołę, a następnie przekazać ją w zarządzanie firmie prywatnej. Da to duże oszczędności, gdyż operator szkoły nie będzie skrupowany związkowymi przywilejami nauczycielskimi, które są bardzo kosztowne i mocno obciążają finanse samorządowe. Łatwiej też będzie oceniać i dobrać skład kadry nauczycielskiej, co przełoży się na wyższy poziom edukacji. Innym przykładem działań zgodnych z interesem mieszkańców są sytuacje, kiedy władze samorządowe rezygnują z pobierania podatku od psów. Tak stało się w 2012 roku w Bytomiu czy Toruniu.

Można finansowo ulżyć mieszkańcom i zachęcić nowych do przyjazdu, a przedsiębiorcom stworzyć klimat dla inwestycji? Można. Trzeba tylko chcieć i mieć na to pomysł. Niestety aktualne władze Czeladzi zaprzeczają szansę na rozwój, tak jak w skali ogólnopolskiej robi to rząd Donalda Tuska. Może tak jak w wyżej wymienionych pozytywnych przykładach gmin kiedyś stanie się także w Czeladzi, gdy dzięki mądrym rządcom odpowiedziałnej władzy miasto wyjdzie na prostą?

Tomasz Cukiernik
Czeladziaczin od urodzenia, wolnonynkowy publicysta i komentator gospodarczy
www.tomaszcukiernik.pl

BUDŻET OBYWATELSKI W CZELADZI

> cd ze str 1

Dzięki projektom obywatelskim w Dąbrowie Górniczej zrealizowane będą m.in.: ścieżki spacerowe Lasu „Nowe Podlesie”, remonty dróg osiedlowych, plac aktywnej rekreacji „od Juniora do Seniora”, ogród osiedlowy na Osiedlu Morcinka między blokami, modernizacja hali sportowej, monitoring osiedlowy, budowa boiska do koszykówki, zakup książek i wyposażenia do biblioteki, montaż dodatkowych punktów świetlnych na osiedlach, budowa infrastruktury parkingowej, trybuna na boisku sportowym UKS Przemysła i wiele innych.

Jakie możliwości daje uchwalony przez czeladzkie radnych regulamin w sprawie budżetu obywatelskiego? Różnice pomiędzy nami a Dąbrową wynikają przede wszystkim z ilości pieniędzy. Kwota do wydatkowania w Czeladzi nie wydaje się powalająca, mieszkańcy dostaną do dyspozycji 480 tys. zł. Pieniądże te zostaną podzielone na 3 okręgi (Piaski,

Czeladź Północ i Czeladź Południe). Na jeden okręg przypadnie więc około 160 tys. zł. Suma ta nie wystarczy do wybudowania basenu czy boiska, jednak okaże się zadowalająca na pokrycie kosztów remontu chodnika, wybudowanie placu zabaw, stworzenie siłowni na wolnym powietrzu czy uporządkowania terenów zielonych w parku. Regulamin zatwierdzony przez rajców zakłada, że złożenie projektu musi zostać poparte przez 25 mieszkańców okręgu którego on dotyczy. Należy tutaj pamiętać, że potencjalne inwestycje gmina może realizować jedynie na terenach własnych. Przykładowo, nie spełni więc wymaganych formalności projekt zamontowania dodatkowych punktów oświetleniowych na terenie należącym do spółdzielni mieszkaniowej. Niewątpliwie dużym plusem przyjętego przez Radę regulaminu jest fakt, że propozycje projektów mogą zgłaszać mieszkańcy Czeladzi, którzy ukończyli 16 rok życia.

Przyczyni się to do społecznego zaktywizowania młodych Czeladziaków. Z drugiej strony miasto skorzysta na pomysłowości i kreatywności młodych ludzi, którzy na pewno przedstawią wiele ciekawych projektów. Mieszkańcy Czeladzi będą się również mogli przekonać jakie tematy najbardziej interesują naszą młodzież.

Projekty można składać do 30 czerwca bieżącego roku, ich wcielanie w życie ma nastąpić w roku następnym. Nieprzypadkowy wydaje się termin głosowania mieszkańców nad projektami zgłoszonymi do realizacji. Jako przewodniczący Czeladzkiego Klubu Twojego Ruchu już 5 kwietnia 2013 roku złożyłem wniosek dotyczący rozpoczęcia działań mających na celu uchwalenie budżetu obywatelskiego w Czeladzi. Dlaczego radni z realizacją pomysłu czekali tak długo? Na 16 listopada 2014 roku wyznaczono termin wyborów samorządowych. Zapewne nie było więc



Aleja Rodów – nikomu niepotrzebna a już popada w ruinę

kwęstią przypadku datowanie na pierwszy tydzień października terminu głosowania mieszkańców nad obywatelskimi projektami. **Zgłaszanie propozycji do budżetu obywatelskiego stanie się z pewnością elementem kampanii wyborczej.** Daje on bowiem możliwość rozważania

wspaniałych wizji rozwoju miasta. Na pewno powstanie wiele wizualizacji pokazujących jak piękna ma być Czeladź. Mieszkańcom pozostanie jednak trzeźwo osądzić projektów zgłaszanych przez lokalnych polityków, którzy najpewniej przy tej okazji puszczą wodze swojej fantazji. Warto pamiętać

o warunkach finansowych i o realności zgłaszanych propozycji. Projekt wybudowania w mieście aquaparku będzie niczym innym, jak zwykłą kiełbasą wyborczą, nie mającą pokrycia z rzeczywistością.

Łukasz Mikulski

Matecznik na zakręcie!

W całej Polsce Zagłębie Dąbrowskie jest kojarzone jednoznacznie. Rodzinne strony Edwarda Gierka, a w szczególności Sosnowiec nie od dziś uznawane są za matecznik lewicy.

Jednak obserwując ostatnie lata na samorządowej scenie politycznej należy mocno zastanowić się, czy Zagłębie jest ciągle czerwone? Teoretycznie dziś w Sosnowcu rządzi prezydent nominowany przez Sojusz Lewicy Demokratycznej, Kazimierz Górski jest również od prawie roku przewodniczącym SLD w stolicy Zagłębia Dąbrowskiego. Jednak decyzje podejmowane przez sosnowiecki samorząd coraz bardziej nie zgadzają się z lewicowymi idealami. Taka sytuacja nie jest przypadkowa. Kazimierz Górski w ten sposób ponosi konsekwencje stworzenia koalicji z Platformą Obywatelską. W tej materii Sosnowiec stanowi wyjątek na mapie Zagłębia Dąbrowskiego. Kiedy w Dąbrowie Górniczej skompromitowane struktury PO praktycznie

już nie istnieją, w rodzinnym mieście Edwarda Gierka tworzy się dodatkowe stanowisko wiceprezydenta, aby były senator PO z Czeladzi, Zbigniew Szaleniec po przegranych wyborach nie został na lodzie. Kiedy w Będzinie PO traci dwóch radnych na rzecz Twojego Ruchu w Sosnowcu na pierwszoplanową postać wyrasta wiceprezydent z ramienia Platformy Arkadiusz Chęciński. Szczególnie sprawa wiceprezydentury czeladzianina Zbigniewa Szalenca budzi zdziwienie. Po dwóch kadencjach jako senator nie uzyskał uznania w oczach swoich partyjnych kolegów, którzy wybrali innych reprezentantów w wyborach do izby wyższej parlamentu. Również na liście do Sejmu mógł liczyć na dalekie szóstę miejsce. Zapewne moglibyśmy mówić o politycznej emery-

turze Zbigniewa Szalenca gdyby nie pomocna ręka wyciągnięta przez sosnowieckie SLD na czele z Kazimierzem Górskim. Osoba skreślona przez swoją partię zajmuje obecnie intratne stanowisko w mieście, w którym nawet nie mieszka. Wszystkie te decyzje odbywają się przy rosnącej frustracji środowisk lewicowych. Wobec takiego obrotu spraw jako pierwszy szeregi SLD opuścił poseł Witold Klepacz. Polityka prowadzona przez obóz Kazimierza Górskiego doprowadziła do sytuacji bezprecedensowej, w której Zagłębie Dąbrowskie, matecznik SLD nie jest reprezentowane w Sejmie przez żadnego posła tej formacji. Podzielając decyzje posła Klepacza szeregi partii opuściło również kilkudziesięciu członków tej partii, na czele z byłym radnym Zdzisławem Kempnym.

Oddanie realnej władzy PO przez ekipę Kazimierza Górskiego spowodowało, że szeregi Sojuszu opuścili również radni Adam Wolski i Jacek Kazmierczak. Wobec tej decyzji po raz pierwszy w historii SLD najmniej reprezentantów w radzie miasta niż Platforma. Kiedy w większości miast Zagłębia Dąbrowskiego jest również powodem nieobecności wielu zasłużonych działaczy na pierwszoplanowych pochodach. Od trzech lat w tym święcie jest również powodem nieobecności wielu zasłużonych działaczy na pierwszoplanowych pochodach. Od trzech lat w tym święcie jest również powodem nieobecności wielu zasłużonych działaczy na pierwszoplanowych pochodach. Od trzech lat w tym święcie jest również powodem nieobecności wielu zasłużonych działaczy na pierwszoplanowych pochodach.

Oddanie realnej władzy PO przez ekipę Kazimierza Górskiego spowodowało, że szeregi Sojuszu opuścili również radni Adam Wolski i Jacek Kazmierczak. Wobec tej decyzji po raz pierwszy w historii SLD najmniej reprezentantów w radzie miasta niż Platforma. Kiedy w większości miast Zagłębia Dąbrowskiego jest również powodem nieobecności wielu zasłużonych działaczy na pierwszoplanowych pochodach. Od trzech lat w tym święcie jest również powodem nieobecności wielu zasłużonych działaczy na pierwszoplanowych pochodach. Od trzech lat w tym święcie jest również powodem nieobecności wielu zasłużonych działaczy na pierwszoplanowych pochodach.

mianować się lewicą. Dopóki SLD nie odejdzie od liberalnego kursu narzucanego przez koalicjantów z PO, żadna osoba, której bliskie są prospołeczne ideały nie powinna maszerować od sztandarem „Wolność, Praca, Godność”, ponieważ w ustach polityków SLD to tylko puste słowa — stwierdził Witold Klepacz. Nienajlepsze wyniki sondażowe SLD oraz słabnąca pozycja polityków tej formacji w Sosnowcu nie wróży dobrze jej przyszłości. Tym bardziej można zastanawiać się jaki cel ma Kazimierz Górski w ciągłym umacnianiu pozycji Platformy w stolicy Zagłębia Dąbrowskiego. Kiedy w całym regionie nadal dominuje SLD mieszkańcy Sosnowca zadają sobie pytanie, kto rzeczywiście rządzi ich miastem?

ŁRZ

Powołaliśmy Stowarzyszenie Nowoczesne Miasto, organizację nowego pokolenia, które chce odważnie budować otwartą i nowoczesną Czeladź.

Wiemy, jaka jest obecnie sytuacja naszego miasta. Potężne zadłużenie, brak pomysłów i perspektyw rozwoju.

Martwe centrum miasta, nieudolne zarządzanie nadmiernie rozbudowaną administracją, brak perspektyw zawodowych dla mieszkańców, brak oferty dla dzieci i młodzieży. Czeladź jest wręcz przytoczona aktywnością otaczających nas miast i dla wielu mieszkańców stała się już tylko niezbyt wygodną sypialnią, z którą trudno kojarzyć własną przyszłość.

A przecież jeszcze niedawno wszystko wydawało się w zasięgu ręki. Niestety, począwszy od końca zeszłego wieku kolejne władze marnotrawiły szansę, jaka stała przed miastem. Wielkie pieniądze ze sprzedaży gruntów rozmyły się nie wiadomo jak i na co (a może wiadomo, tylko to niewygodna wiedza), a dziś potężnie zadłużone miasto ledwo wiąże koniec z końcem.

Dłatego najwyższy czas na zmiany.

Najwyższy czas powiedzieć STOP tym samym twórcom, tym samym przedstawicielom tych samych partii. NIE WOLNO zostawić miejskiej władzy w ich rękach.

Najwyższy czas na ludzi kompetentnych i oddanych miastu. Ludzi, dla których celem będzie autentyczne dobro miasta, a nie tylko prywatne ambicje i kariery. Ludzi, którzy będą Czeladzi dawać, a nie od niej brać.

Czas na ludzi Nowoczesnego Miasta!

Zapraszamy do nas wszystkich, którzy podzielają takie podejście. Szukamy ludzi kreatywnych, energicznych, gotowych do walki o przejście do grupy pozytywnych bohaterów w historii Czeladzi.

W kolejnych naszych gazetach, ulotkach i innych różnych formach kontaktu z mieszkańcami będziemy prezentować naszych ludzi. Aż do momentu, gdy przed wyborami zaprezentujemy wszystkich kandydatów, którzy WYGRAJĄ wybory w Czeladzi. Dziś pierwsza odstawa.

NASI LUDZIE



Patrycja Juszczyk
Prezes

- Wykształcenie wyższe ekonomiczne, studentka ostatniego roku studiów prestiżowego kierunku International Business, prowadzonego w języku angielskim, na Uniwersytecie Ekonomicznym w Katowicach.
- Członek zarządu K.S. „Górniki Piaski”
- Zastępca red. naczelnego serwisu informacyjnego www.czeladz24.com, który prowadzi od września 2012 roku.

- Współtwórczyni Festynów Rodzinnych w dzielnicy Piaski.
- Członkini Śląskiej Rady Politycznej Twojego Ruchu i Wiceprzewodnicząca Klubu Twój Ruch Czeladź.
- Na studiach corocznie nagradzana przez rektora za wybitne osiągnięcia w nauce, w latach 2012 i 2013 odbierała dwukrotnie Stypendium Starosty Będzińskiego dla Najzdolniejszych Studentów w powiecie Będzińskim.
- Zaangażowana we współpracę przy Europejskim Kongresie Gospodarczym, który co rok odbywa się w Katowicach,

Od urodzenia mieszkam w Czeladzi, w dzielnicy Piaski. Od wielu lat obserwuję politykę rządzących w Czeladzi i z przykrością przyglądam się jak Nasze miasto staje się coraz bardziej zaniedbane i zapomniane w Zagłębiu Dąbrowskim. Prywatne cele i interesy zdominowały działania osób w Czeladzkiej Radzie Miasta. Mijają kolejne 4 lata rządów tej samej ekipy, w samorządzie zasiadają wciąż te same twarze. Co zmieniło się w Czeladzi w tym czasie? Czy żyje się Państwu lepiej? Czas stworzyć alternatywę dla długoletnich rządów tych samych ludzi, betonu i kołesioswa. Jestem osobą, która wytycza sobie cele i konsekwentnie je realizuje. Od kilku lat jestem oddana sprawom Czeladzi, angażuję się w sprawy społeczne i polityczne miasta. Prywatnie kocham zwierzęta, pasjonuję się historią Polski i obalam stereotypy: kobiety w polityce i kobiety za kierownicą.



Łukasz Mikulski
Członek Zarządu

Urodzony 18 maja 1982 w Czeladzi. Jest to miasto, z którym moja rodzina jest związana od lat. Obecnie wraz z żoną Eweliną i córką Weroniką współtworzymy kolejne czeladzkie pokolenie. Jestem przedsiębiorcą, społecznikiem, człowiekiem z Zagłębia Dąbrowskiego. Średnie wykształcenie o profilu matematyczno-informatycznym zdobyłem w I LO im. Mikołaja Kopernika w Będzinie. Studia wyższe uko-

czyłem na Wydziale Budownictwa Politechniki Śląskiej. Podczas studiów byłem aktywnym działaczem Stowarzyszenia Studentów BEST Gliwice. Moja działalność zawodowa od początku związana jest z branżą budowlaną, przez lata zatrudniony byłem na stanowisku kierownika budowy. Równocześnie powodowany chęcią podnoszenia kwalifikacji zawodowych, ukończyłem Podyplomowe Studia Wyceny i Gospodarki Nieruchomościami na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego oraz Studia Podyplomowe z zakresu Gospodarki Przeźrzystości. Następnym krokiem było założenie firmy. Skorzystałem z unijnego dofinansowania na otwarcie działalności gospodarczej i w 2012 roku zostałem przedsiębiorcą. Równocześnie nie zrezygnowałem z działalności społecznej. Zostałem jednym z założycieli Czeladzkiego Klubu Twojego Ruchu, w którym sprawuję

funkcję Przewodniczącego. Jestem również członkiem Wojewódzkiej Rady Politycznej Twojego Ruchu i Asystentem Posła Witolda Klepacza. Jednocześnie działam aktywnie na rzecz samorządu zawodowego inżynierów budownictwa, zostałem wybrany Delegatem na okręgowe zjazdy ŚOIIB. Moje zainteresowania skupiają się wokół sportu, nowych technologii, budownictwa, nieruchomości. Uważam, że podstawowym prawem każdego człowieka jest wolność decydowania o swoim życiu, co wiąże się ze swobodą: myśli, sumienia, wyznania. Jestem zdecydowanym przeciwnikiem

rygorystycznych przepisów ograniczających te prawa. Polityka powinna skupiać się na tworzeniu możliwości dla rozwoju, nie na budowaniu barier. Moim marzeniem jest Polska silna gospodarczo, Polska w której to mieszkańcy nie politycy decydują o najważniejszych dla kraju sprawach. Uważam, że zmiany w państwie powinny dokonywać się od podstaw, sukces gmin przełoży się na sukces całego kraju.



Stanisław Pisarek
Członek Zarządu

- duża, wielopokoleniowa rodzina; moją żoną jest Anna Pisarek, znana wielu czeladzianom jako nauczycielka w Gimnazjum nr 3;

mamy czwórkę dzieci – dwie dorosłe córki i synów w wieku gimnazjalnym i trzech wnuków; rodzina mojej żony od pokoleń pochodzi z Czeladzi, a ja przybyłem tu z Częstochowy

- ukończyłem sosnowieckie Liceum Staszica, później Uniwersytet Gdański i katowicką AWF
- wspólnie z żoną od ponad 20 lat prowadzę firmę, która pozwala mi na spełnianie nie tylko zawodowych marzeń. Nasze książki zdobywają światowe nagrody. Mam doświadczenie w zarządzaniu kilkudziesięciociosobowym zespołem, realizowałem wiele, nawet bardzo trudnych, projektów.

- nigdy nie byłem członkiem żadnej partii, mimo że wielokrotnie mi to proponowano. Na studiach działałem w Zrzeszeniu Studentów Polskich, ale nie chciałem być członkiem PZPR. Później byłem tu z Częstochowy
- ukończyłem sosnowieckie Liceum Staszica, później Uniwersytet Gdański i katowicką AWF
- wspólnie z żoną od ponad 20 lat prowadzę firmę, która pozwala mi na spełnianie nie tylko zawodowych marzeń. Nasze książki zdobywają światowe nagrody. Mam doświadczenie w zarządzaniu kilkudziesięciociosobowym zespołem, realizowałem wiele, nawet bardzo trudnych, projektów.
- od wielu lat mieszkam

w Czeladzi. Znam czeladzian i wiem, że mieszka tu wielu bardzo ciekawych ludzi. Jest mi przykro, że to miasto nie wykorzystuje swego potencjału. Wiem, że potrafię pomóc to zmienić na lepsze. Swoje umiejętności chcę wykorzystać tutaj, bo już do końca swych dni nie chcę się stąd wyprowadzać. Doszedłem w swoim życiu do takiego momentu, że mam doświadczenie i pomysły na zarządzanie miastem na wzór dobrze prosperującego biznesu. Chcę być dumny, że tu mieszkam. Chcę być dobrym współgospodarzem, który potencjał miasta zamieni w sukces.

Restauracja & Hotel * Rycerski**

Nasz hotel jest idealnym miejscem dla strudzonych przybyszów, pozwala odkryć komfort w eleganckim stylu. Przestronne wnętrza, jasne i delikatne kolory pomogą w udanym wyoczynku. Oferujemy szeroką gamę polskich i staropolskich potraw, które spełnią oczekiwania nawet najbardziej wytrawnych smakoszy. Dysponujemy również pięcioma przestronnymi i stylowymi salami.

ORGANIZUJEMY PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE (NP. WESĘLA, KOMUNIE, ETC.), BANKIETY, KONFERENCJE SZKOLENIA

HOTEL & RESTAURACJA "RYCERSKI" 41-250 CZELADŹ, UL. BĘDZIŃSKA 53
TELEFON: (32) 763 58 88 FAX: (32) 763 58 80 E-MAIL: RECEPCJA@HOTEL-RYCERSKI.PL
ORGANIZACJA IMPREZ TELEFON: 500 073 477 E-MAIL: EGOS@HOTEL-RYCERSKI.PL
www.hotel-rycerski.pl

OKW Stoneczko zaprasza do Łeby!

Ośrodek kolonijny SŁONECZKO w Łeby
NAJLEPSZE MIEJSCE NA ZIELONĄ SZKOŁĘ I OBÓZ SPORTOWY
www.sloneczko.oswiata.slask.pl • tel. 32 258 71 72 wew. 27, 28

BIURO PODRÓŻY I TURYSTYKI
Almatour

TURYSTYKA NIEKONWENCJONALNA

- wycieczki objazdowe
- wyprawy egzotyczne
- obozy młodzieżowe

Zapraszamy do naszych biur:

w Katowicach przy ul. 3 Maja 7
+48 (32) 259 88 58
+48 (32) 259 64 18
dotkatowice@almatur.pl

w Sosnowcu przy ul. Warszawskiej 1
(wejście od strony ul. 3. Maja)
+48 (32) 363 13 60
sosnowiec@almatur.pl

ALMATOUR – RADOŚĆ PRZYGODY I PODRÓŻY

Rewolucja Pisarka, czyli poprawianie demokracji

W Polsce co roku organizujemy egzamin maturalny dla kilkuset tysięcy ludzi. Albo dla jeszcze większej ilości egzamin gimnazjalny.

A czy nie można by, tylko raz na cztery lata, przeprowadzić egzaminu dla kandydatów na radnych samorządów gmin, miast, powiatów i sejmików wojewódzkich?

A raz na pięć lat egzaminu dla kandydatów na europosłów? I raz na cztery lata egzaminu dla kandydatów na prezydentów i burmistrzów miast oraz wójtów gmin? I raz na pięć lat dla kandydata na prezydenta?

To znacznie mniej ludzi i tylko co cztery czy pięć lat. Np. w tym roku do zawodów o stołek europosła zgłosiło się w Polsce około 1300 ludzi. Co to za problem zrobić im egzamin np. z angielskiego?

Egzaminy w ogóle znacznie prostsze, niż te dla gimnazjalistów. Nie byłoby to przecież poziom maturalny, bo zdaloby go co najwyżej 5% kandydatów. ☺

Wystarczyłyby trzy testy: wiedzy fachowej z danej dziedziny, inteligencji i psychologiczno-etyczny.

Wynik egzaminu oczywiście nie ograniczałby możliwości czyjegoś kandydowania, choć zapewne niejedną z kandydatów sam by zrezygnował po otrzymaniu trzech niedostatecznych. Wynik byłby po prostu wpisany na liście do głosowania przy każdym nazwisku.

I wówczas wyborca, oprócz miejsca kandydata na liście, oprócz przychylności mediów, oprócz poparcia najmocniejszej nawet partii, oprócz taniej bądź drogiej jego kampanii, **MIĄŁBY dodatkową informację by wybrać mądrzej i obiektywniej.**

Terminy, komisje, autorzy testów to już proste szczegóły techniczne.

Oczywiście byłoby to dodatkowe skomplikowanie systemu i zwiększenie biurokracji, ale w efekcie mielibyśmy ciut mądrzejszą władzę, a tym samym lepsze funkcjonowanie całości.

Da się?

Nie da się?

No jasne, że się nie da. Naiwnym byłoby sądzić, że władza da sobie narzucić taki system. To przecież niemal to samo, co radni głosujący za obniżeniem diet samym sobie.

Stanisław Pisarek

ZAKŁAD STOLARSKI HENRYKA GÓRSKIEGO W CZELADZI

poleca swe usługi. Wykonujemy wszelkie prace w drewnie, ale specjalizujemy się w tych wymagających najwyższego kunsztu. **Rozwiążemy każdy drewniany problem.**

Tel. 32 2653736

Co dalej z WĘGLEM?



Odpust na Piaskach 32.kata temu. Już nie ma kopalni, już nie ma orkiestry ...

We wrześniu w Katowicach premier Donald Tusk powiedział, że „Polska gospodarka i polska energia, tak jak kiedyś stała na węglu, nadal będzie stała na węglu”.

To kolejne słowa premiera, które są bez pokrycia. Kłopoty Pracowników, ale przy tegorocznych przychodach rządu 14 mld zł nie będą w stanie wypracować zysku. Dlatego aby rozwiązać problemy Kompanii Węglowej potrzeba reformy całego rynku węglowego.

Nie możemy pozwolić, aby gorszy jakościowo rosyjski węgiel, który jest masowo importowany do Polski spowodował zamykanie kopalni. A bez zdecydowanych kroków gabinetu Donalda Tuska czeka nas sytuacja jak z końca lat 90-tych, kiedy tak wielu górników straciło miejsca pracy. Szczególnie Zagłębie Dąbrowskie doświadczyło tragedii związanej z masowym zamykaniem kopalni. Mieszkańcy Sosnowca czy Czeladzi mają świeżo w pamięci tysiące górników, którzy z powodu zimnego rachunku ekonomicznego musieli stracić pracę. Do dziś te decyzje budzą spore kontrowersje. Przede wszystkim restrukturyzacja górnictwa na tak dramatyczną skalę dotknęła tylko

kopalni zagłębiowskich, a ominęła te znajdujące się na Śląsku. Kolejne lata pokazują, jak wielki to był błąd. Kiedy kopalnie śląskie przynoszą straty, w Sosnowcu prywatny inwestor od kilku lat stara się wznowić wydobycie na terenie kopalni Niwka-Modrzejów. Dla Czeladzi zamknięcie kopalni oznaczało długie lata stagnacji i walki z bezrobociem. Przedmiotowe traktowanie pracowników i stawianie nacisku na rachunek ekonomiczny zawsze kończy się tragedią zwykłych ludzi. Jeszcze nie jest za późno, polskie górnictwo można uratować, ale potrzebny jest plan. Należy jednak postawić pytanie, czy rząd ma wizję jak gruntownie zreformować rynek węgla, czy może ponownie gabinet Donalda Tuska zdecyduje się tylko na dożalające rozwiązania, które nie rozwiążą problemu, a tylko tymczasowo zamiatą go pod dywan?

Witold Klepac

CZELADZKA CZAROWNICA

Przypominamy historię nieobecnego pomnika



Autorem rzeźby i jej zdjęć jest artysta rzeźbiarz Jacek Kiciński

Jeden z poprzednich burmistrzów płacąc hojnie naszymi pieniędzmi zamówił tę rzeźbę by ozdobić miasto, choć czarownica na miotle to przecież dość wątpliwa ozdoba.

Być może ów burmistrz przewidział, że kiedyś przegra wybory z kobietą i zamówił to w hołdzie dla niej i na jej podobieństwo??? Nie zdołał jej jednak nigdzie ustawić. Nie było zgody na ustawienie jej nieopodal kościoła pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika – ks. kanonikowi zdecydowanie

bardziej spodobają się trzy anioły, niż rzeźba przypominająca niezbyt chlubne czasy. Przedstawia ona bowiem świątą mieczem w 1740 roku czeladzką mieszkankę Katarzynę Włodczyk, którą posądzono o konszachty z diabłem. Wprawdzie oskarżyły władze miejskie, a kościelne później się odcięły twierdząc, że nie chodziło o czary prawdziwe a jeno o lipne gusła, niemniej fakt ścięcia głowy niewinnej kobiety pozostawał faktem.

No i do dziś rzeźba nie ma swego miejsca w Czeladzi

marnując się na placu rzeźbiarza, który dostał już za nią pieniądze i kto wie czy niebawem nie będzie miał prawa oczekiwać zapłaty za magazynowanie. Nie za bardzo wiedzieć czemu aktualna pani burmistrz nie chce rozwiązać problemu. Stowarzyszenie Nowoczesne Miasto nie będzie z tym miało żadnego problemu. Czarownica – zamówiona, zapłacona, wykonana – musi trafić na swoje miejsce.

Święto Konstytucji 3-go maja



Obchody Święta Konstytucji 3-go maja jak co roku odbyły się na Placu Konstytucji; uroczystość została poprzedzona mszą świętą. W obchodach udział wzięli m.in. poseł na sejm, Waldemar Andzel oraz burmistrz Czeladzi, Teresa Kosmała, która odczytała okolicznościowe przemówienie, miejscami nawiązujące

do zbliżających się wyborów samorządowych. Jak co roku elementem uroczystości było składanie kwiatów pod pomnikiem Pamięci Czeladzan Polmęcych za Ojczyznę. Pomimo niekorzystnej aury liczne delegacje reprezentujące: czeladzką władzę samorządową, stowarzyszenia, organizacje, czy środowiska

polityczne złożyły swoje wiązanki. Wśród nich nie zabrakło członków Czeladzkiego Stowarzyszenia Nowoczesne Miasto, które w tym uroczystym dniu reprezentowali: Łukasz Mikulski, Patrycja Juszczyk oraz Estera Wiedera.

NM

wyjazd na Brasławskie



W tym roku mija 80 lat od pierwszej kajakowej podróży na pojezierze Brasławia. W 1934 roku **Adam Wisłocki** jako pierwszy kajakarz pojawił się na tych pięknych, wówczas polskich, jeziorach. Efektem jego podróży jest książka „Przez rzeki i jeziora Brasławszczyzny – reportaż z kajakowej wędrówki”. Adam Wisłocki został zabity przez Niemców w Matthesen w 1943 roku. Obecnie teren jego kajakowych przygód to Brasławski Park Narodowy w północno-wschodniej Białorusi. **Stanisław Pisarek**

otrzymał oficjalne zaproszenie od Dyrekcji Parku i Ambasady Białorusi, by powtórzyć podróż Wisłockiego, a później w hołdzie dla tego wspaniałego człowieka wznosić jego książkę uzupełnioną o relację z tegorocznej podróży. Czekamy na zgłoszenia chętnych do uczestniczenia w tej czeladzkiej, kajakowej wyprawie. Warunkiem uprawiania kajakarstwa jest zawsze dobry humor i jakaś dodatkowa ciekawa umiejętność – np. granie na gitarze. Ilość miejsc ograniczona. ■

Stowarzyszenie Nowoczesne Miasto – najbliższe działania

Po I spotkaniu z nami i **Krzysztofem Wielickim** w kolejnych terminach postaramy się robić kolejne, by wspólnie z mieszkańcami dyskutować o naszym mieście. Na każde zaprosimy jakąś wybitną postać. Po to by pokazać jak różne i ciekawe mogą być rozwiązania w zarządzaniu miastem i obudzić w nas chęć właściwych zmian.

W planie:

W czerwcu gość specjalny **Aleksander Doba** – pierwszy człowiek na świecie, który w półrocznym, samotnym rejsie przepłynął kajakiem Atlantyk. I to w wieku, w którym większość nie tylko czeladzian, myśli już tylko o emeryturze.

W lipcu ☺ pojedziemy na wakacje, między innymi na I czeladzką wyprawę kajakową na Pojezierze Brasławskie.

W sierpniu spotkamy się z samorządowcami – przywieziemy do Czeladzi ludzi z różnych stron sceny politycznej, których łączy jedno – sukces w zarządzaniu swym miastem. Z nimi można będzie podyskutować o tym jak zarządzać gminą, jak winna przebiegać współpraca pomiędzy burmistrzem a radnymi. I wiele się od nich nauczyć.

We wrześniu zaprosimy do Czeladzi kilka najwybitniejszych polskich kobiet ze świata polityki i kultury.

A w październiku gość specjalny Stowarzyszenia Nowoczesne Miasto – prezydent **Aleksander Kwaśniewski**.

A w listopadzie WYBORY.

Chcemy zwyciężyć!

Pomóżcie by wygrali je nasi kandydaci i by naszego kandydata na burmistrza wybrać już w I turze – o dwa tygodnie szybciej będzie mógł zacząć robić porządek w mieście!!!

Dni Czeladzi

Jak co roku w długi majowy weekend władza samorządowa umiała mieszkańcom majówkę organizując Dni Czeladzi. Od pewnego czasu przyzwyczajaliśmy się, że zapraszano do naszego miasta gwiazdy, nie świecą w centrum galaktyki. Również w bieżącym roku, jeżeli chodzi o dobór artystów na tę imprezę miasto nie zachwyliło.

Największą gwiazdą występów w Piaskowskim Parku Prochownia był zespół Akurat, grający ciekawą muzykę, jednak w innych miastach zapewne nie byłby wystawiany jako gwiazda wieczoru. Drugiego dnia koncerty przeniosły się do Parku Grabek, największą atrakcją wieczoru był występ Tomka Lipińskiego, lidera i współzałożyciela

zespołu Brygada Kryzys. Podczas występu zupełnie nie dopisała aura, ale złośliwi twierdzą, że nawet piękna pogoda nie przyciągnęłaby publiczności. W kulminacyjnym momencie imprezy w amfiteatrze bawiła się grupa około 100 osób. Organizacja Dni Czeladzi nie napawa optymizmem, szczególnie w kontekście mających się

odbywać w naszym mieście innych imprez o charakterze rozrywkowymnp. festiwalu Regeneracja. Czy oprócz braku inwestycji w mieście grozi nam również brak jakichkolwiek wydarzeń kulturalnych? Niestety na to wygląda.

NM

SKANDYNAWIA W CZELADZI	STOLICA ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO	LIS Z BAJKI JANA BRZECHWY	ZŁOTA LUB BRUNATNA FARBA	IRENA, AKTORKA	POPULARNY DEZODORANT	TANCOWAŁA Z NITKA W BAJCE	RZKA W CZELADZI	5	DZIELNICA CZELADZI	NACZYNIĘ KRWIONOSNE	8	
NAZWA KOPALNI	6	MIARA POWIERZCHNI GRUNTÓW W USA	GÓRAL ZAMIESZKUJĄCY KARPATY WSCHODNIE			10	SEYNNY KINO	4	DAWNY SELEKCYJNER PIŁKARSKIEJ REPREZENTACJI POLSKI	12	EGZOTYCZNY OWOC O SMAKU BRZOSKWINI	SYMBOL CZELADZI (IRONICZNIE)
SEYNNY PIOSENKARZ KANADYJSKI				MIASTO WE FRANCJI						1,7		18
PRZEPEŁYWA PRZEZ JUTROSIN I KOZMIN			SPÓŁDZIELNIA PRACY W ROSJI CARSKIEJ I ZSRR	TWARDY, KOWALNY METAL	CIAMAJDA	POLSKA KAWA ROZPUSZCZALNA					OSTATNIA... RATUNKU	KRAJ ZWIĄZKOWY W ZACHODNICH NIEMCZACH
IMIE CHURCHILLA		PIOSENKARKA Z KAMERLONU, MIESZKA WE FRANCJI		ZGROMADZENIE LUDNOŚCI MÓWIENIE		NAJDEŁUŻSZY (LEWY) DOPŁYW DUNAJU		13	W DAL ALBO WZWYŻ		MIASTO W NIEMCZACH	
						ZAKRZYWIONY PRĘT			IMIE AKTORA AWDIEJEW		16	9
NAJSTARSZE MIASTO ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO	15	IMIE PIOSENKARKI BEM				NAJWYŻSZY SZCZYT FILIPIN		2				
								19	URZĘDOWE PAPIERY			
											17	OŚWIETLA NIEBO NA POWITANIE NOWEGO ROKU

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązania proszę przysyłać na adres: pocza@nm.info.pl lub na adres redakcji.

Wśród nadesłanych rozwiązań rozlosujemy nagrodę, jaką jest kolacja dla dwóch osób w Hotelu Rycerskim w Czeladzi.

Cool tura alna CZELADŹ

Ta część gazety jest adresowana do czeladzkiej twórców, szczególnie młodych czeladzkiej twórców. Zapraszamy do redagowania kącika kulturalnego gazety – do przesyłania krótkich form artystycznych – prac fotograficznych i literackich: wierszy, bardzo krótkich opowiadań, komiksów, itp. Większość zgłoszonych prac zostanie opublikowana, a całość – w oparciu o potencjał wydawnictwa Stapis – znajdzie swoje miejsce na portalu internetowym i stronie wydawnictwa. Prace należy przysyłać na mail: redakcja@stapis.com.pl. Na początek dziś wiersz czeladzkiego poety **Krzysztofa Machy**.

Jestem chory na Polskę

Anioły porzuciły skrzydła

*Augsburg pierwszego października jest Jak
Polska w trzydziestym dziewiątym Wszędzie
Niemcy i niespodziewanie szwadrony Rosjan
A do tego słońce Letnie słońce tańczące
Na czym popadnie*

*Ludzie na ulicy uśmiechnięci
A syn przez kaszel z Pienin mówi
że zaraz musi tu kogoś poznać
Bo oszaleje z samotności*

*W Augsburger Puppenkiste lalki mają marionetkowe
twarze
a brak mord polskich jest Jak świeże powietrze
i radość kota z wąsami mokrymi od mleka*

*Telefon dzwoni sprawami życiowej wagi
A ty piszesz*

*Że masz dość tego tygodnia I podobno
kobieta Co się nazywa jak stolica świata
przyjedzie otworzyć Nową świątynię zakupów
Zaraz trzeba będzie wracać Jeszcze ostatnie
Spojrzenie na pogodzonych z Brechtem
Wybaczyli mu gdy umarł
Refleksja w istocie maniackalna*

UWAGA!!!

Organizujemy bank starej, czeladzkiej fotografii. Jeśli macie jakieś ciekawe zdjęcia, na których są nie tylko twarze Waszych przodków, a widać także kawałki naszego miasta, bardzo prosimy przysyłać je do nas na adres redakcji.

FUNDACJA DZIECIOM „ZDĄŻYĆ Z POMOCĄ” jako organizacja pożytku publicznego, w imieniu rodziców zwraca się z apelem do ludzi dobrej woli o pomoc w walce o życie Natalki.



W styczniu 2014 r. u 18-miesięcznej Natalki zdiagnozowano nowotwór złośliwy Neuroblastoma IV stopnia. Natalka jest hospitalizowana na oddziale onkologii Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie. Kolejne etapy leczenia to chemioterapia, operacyjne usunięcie guza, megachemia, autoprzeszczep, radioterapia oraz ostatni, kluczowy etap – terapia przeciwciałami anti-GD2. Terapia przeciwciałami anti-GD2 jest możliwa tylko w klinikach za granicą, a jej koszt ok. 150 – 230 tys. euro **nie jest refundowany przez NFZ**. Ta terapia to szansa na całkowite wyleczenie Natalki.

Wpłaty prosimy kierować na konto fundacji:

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”,
ul. Łomiańska 5, 01 – 685 Warszawa

Bank BPH S.A. 61 1060 0076 0000 3310 0018 2660

Tytułem:

24341 – Staśko Natalia – darowizna na pomoc i ochronę zdrowia



www.facebook.com/Natalka.Stasko
natalkastasko.blogspot.com
www.dzieciom.pl/podopieczni/24341

Redakcja kwartalnika Głos Zagłębia
Adres redakcji: ul. Ogródowa 13, 41-250 Czeladź
Telefon: 506104869 • E-mail: redakcja@zaglebia.pl
redaktor naczelny: Łukasz Rzegoczan
zastępca redaktora naczelnego: Łukasz Mikulski